Rok VIII Nr. 147

DZIENNIK POMORSKI

PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji	2,55 zł.
Z odnoszeniem i w agencjach	2,65 „
Na poczcie, już z odnoszeniem	2,89 „
Kwartalnie w ekspedycji	7.65 „
Na poczcie, już z odnoszeniem	8,67 „

Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu części — — — kwoty abonamentowej. — — —

OGŁOSZENIA:

na 4 stronie 6 łam. od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczby w guldenach. Tłómaczenia i ogł. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogł. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowego ogłoszenia — — — — się nie gwarantuje. — — — —

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Sroda: Władysława
Czwartek: Leona II.

CHOJNICE, czwartek, dnia 28. czerwca 1928 r.

Słońca wschód 3.38 zachód 20.27
Księżyca wschód 15.36 zach 24.42

Początek walki religijnej.

Przed dwoma miesiącami napisaliśmy w artykule o stronnictwie rządowem, tak zwanej Jedynce, że ona próby swej spoistości i jednolitości nie wytrzyma przy najbliższej nadarzającej się okazji. Napisaliśmy to wówczas z okazji wniosku „Wyzwolenia“ z posłem dr. Putkiem na czele, domagającego się kontroli państwowej nad działalnością duchowieństwa katolickiego w sprawach publicznych. Chodziło wówczas jak wiadomo o głośny List pasterski ks. Biskupa Łukomskiego z Łomży karcącego diecezjan za oddawanie przy wyborach głosu na stronnictwa wyraźnie Kościołowi katolickiemu wrogie.

Otóż jedynka w Sejmie i Senacie rozdwoiła się, gdy chodziło o sprawy religijne i tem samem udowodniła, że ona jako całość nie stoi na gruncie stanowczej obrony praw Kościoła i religji.

Okazało się to przy dwóch rezolucjach, wniesionych do Sejmu. Pierwsza rezolucja nawoływała rząd do wykonania konkordatu. Ta rezolucja nie uzyskała ani w Sejmie, ani w Senacie większości, ponieważ jedynka wstrzymała się od głosowania.

Za to uzyskała większość rezolucja socjalistyczna posła Ciołkosza, domagająca się skasowania rozporządzenia ministra Bartla jako ministra oświaty i wyznań religijnych, odnoszącego się do przymusowego zaprowadzenia nauki religji w szkole. Przeciw tej rezolucji głosowała w Sejmie jedynka, a więc obóz rządowy, prawica, Chrześcijańska Demokracja, Narodowa Partja Robotników i „Piast“.

Ta ostatnia rezolucja przeszła równocześnie przez Senat i gdyby stronnictwo rządowe było tu również przeciw niej głosowało, byłaby w Senacie przepadła, ponieważ właśnie w Senacie lewica i mniejszości są w znacznej mniejszości, Tymczasem stronnictwo rządowe tu się podzieliło. 28 senatorów rządowych głosowało za rezolucją, a tylko 12 było przeciwnych, tak że 51 głosami przeciwko 33 socjalistyczna rezolucja została uchwaloną.

Warto teraz przypatrzeć się bliżej tej rezolucji, Brzmi ona:

„Senat wzywa rząd do zniesiena okólnika ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego z 9 grudnia 1926 o nauce szkolnej religji katolickiej, a w szczególności postanowienia o przymusie uczestniczenia nauczycieli w praktykach religijnych jako sprzecznego z art. 112 konstytucji.“

Rządowe stronnictwo w swej większości głosowało zatem na równi z lewicą i większą połową mniejszości za skasowaniem przymusu uczestniczenia nauczycieli w praktykach religijnych.

Warto teraz przekonać się, jaką jest treść okólnika ministra Bartla przeciwko któremu większość jego własnego stronnictwa w Senacie głosowała? Oto okólnik ten pojawił się w „Dzienniku Urzędowym“ z dnia 1 lutego 1927 r. Zawiera on 11 paragrafów, w których zaznaczono, że zgodnie z art. 130 ustawy konstytucyjnej i artykułu 13 konkordatu nauka religji katolickiej jest obowiązkową dla uczniów katolików we wszystkich szkołach państwowych, publicznych

Władze szkolne winne dostarczyć nauczyciela religji, gdy liczba dzieci katolickich w szkole wynosi conajmniej 12. Gdy jest dzieci mniej, natenczas należy znosić się z duszpasterzem w każdym razie żadne dziecko bez religji być nie powinno. Biskup diecezjalny ma prawo wizytacji i nadzoru osobiście lub przez wyznaczonych przez siebie księży. Praktyki religijne młodzieży szkolnej katolickiej należą do całości nauczania i wychowania religijnego. Młodzież szkolna jest zobowiązana brać w nich udział. Ministerstwo znosi się co do praktyk religijnych z władzą duchowną.

Obowiązujące praktyki religijne są następujące:

W niedziele i święta oraz na początku i na końcu roku szkolnego wspólne nabożeństwo z egzortą, co roku wspólne 3-dniowe rekolekcje, trzy razy do roku wspólna spowiedź i komunja św. dla młodzieży, wreszcie wspólna modlitwa przed lekcjami i po lekcjach, przepisana przez właściwą władzę kościelną a wprowadzona przez władze szkolne.

Księża prefekci, dyrektorzy i kierownicy szkół, oraz nauczyciele winni czuwać nad wykonywaniem praktyk religijnych przez młodzież Księża prefekci są nauczycielami i duszpasterzami młodzieży szkolnej w zakresie życia szkolnego. Jest zatem ich obowiązkiem czuwać nad życiem religijnem i na równi z innymi nauczycielami nad wychowaniem moralnem młodzieży szkolnej. Winni brać udział we wszystkich konferencjach, omawiających sprawy wychowania młodzieży.

Taką jest treść okólnika ministra p. Bartla I oto ta większość Sejmu i Senatu głosowała przeciw temu okólnikowi przy rozstrzygającej pomocy stronnictwa rządowego w Senacie.

Co teraz? Rząd na podstawie swych pełnomocnictw nie potrzebuje się zastosować do tych rezolucyj i niewątpliwie się do nich nie zastosuje, ponieważ następstw takiego zarządzenia nie dałoby się na razie wcale obliczyć i przewidzieć. Byłyby one załośniejsze, niżby może niejeden przypuszczał, przedewszystkiem na naszych kresach zachodnich. Tu bowiem nie skończyło by się na zaciekłym rozdwojeniu religijno - społecznem Polityczne jego znaczenie byłoby daleko groźniejszem i to nietylko na naszych kresach zachodnich. Rząd stoi tu przed jednem z najpoważniejszych zagadnień państwowych, od którego spokój społeczeństwa i jego siła wewnętrzna zależy. Kto naród nasz wypcha we walki religijne, ten staje się pomimo woli wrogiem własnego narodu i najemnikiem tych wszystkich podziemnych sił międzynarodowych, które tylko czekają na to, ażeby podważyć ten najsilniejszy fundament naszego bytu narodowego. Nazbyt silnie jesteśmy tradycją, historją i zasługami Kościoła św. związani z wiarą św., ażeby prądy antykościelne nie wyrządziły nam niepowetowanych wprost strat.

Ani Sejm ani Senat obecny nie są wyrazem ducha dziejów naszego narodu. Mają przedstawicielstwo, wyrosłe na uprzywilejowaniu ciemnoty politycznej przez niedojrzałą konstytucję i dla tego strzedz się należy jak ognia liczenia się z ich głosem w sprawach o tak głębokiem znaczeniu, jak stosunek państwa polskiego do Kościoła św. i Jego urządzeń.

Parlamentaryzm i poziom duchowy narodu francuskiego stoi znacznie wyżej od naszego, a miarodajne czynniki żałują nieszczęsnej ustawy o rozdziale Kościoła od państwa i nie mog. złego na razie naprawić, kładą jak największy nacisk na dobry stosunek z władzami kościelnemi. Ostatnia wojna najlepiej uwypukliła spustoszenia, jakie spowodowało w narodzie i wojsku francuskiem niszczenie zasad moralności.

Spodziewać się zatem należy, że rząd stanie twardo przy okólniku ministra Bartla, a może liczyć w tym kierunku na wdzięczność całego narodu naszego.

Nota amerykańska przeciw wojnie, wręczona Polsce.

Poseł amerykański p. Stetson wręczył we wtorek z polecenia swego rządu notę z dnia 23 czerwca rb. w sprawie paktu antywojennego z propozycją przystąpienia państwa polskiego do tego paktu. Te same noty przedłożone zostały równocześnie Anglji, Francji, Niemcom, Włochom, Japonji, Belgji i Czechosłowacji.

Traktatem tym państwa, przystępujące do niego zobowiązują się uroczyście załatwiać swe zatargi jedynie i wyłącznie na drodze pokojowej, państwo zaś, które złamie traktat, traci wszelkie wynikające z niego korzyści. Wyrażoną jest również nadzieja, że i wszystkie inne narody, zachęcone przykładem wyżej wymienionych, przyłączą się powoli do traktatu.

Traktat składa się z 3 paragrafów, w których mocarstwa jak już powyżej zaznaczaliśmy, wyrzekają się uroczyście wojen i gwarantują sobie wzajemnie pokojowe załatwianie sporów. Traktat ma obowiązywać natychmiast po przyjęciu go przez Sejmy.

Ważne posiedzenie rządu

W poniedziałek odbyło się pod przewodnictwem Prezydenta Rzeczypospolitej przy udziale marszałka Piłsudskiego oraz wiceprezesa ministrów p. Bartla posiedzenie rządu. Mówią, że chodziło nasamprzód o osobistość, któraby zastępowała marszałka Piłsudskiego i ministra Bartla w rządach na czas ich wyjazdu, ponieważ obaj chcą się równocześnie udać na kuracje, marszałek Piłsudski na swą posiadłość w Świątnikach w ziemi wileńskiej, a minister Bartel na kurację do Contreville.

Następnie chodziło o współpracę rządu i jedynki z pułkownikiem Sławkiem w sprawie zmiany konstytucji. Zmiany idą w tym kierunku, ażeby Prezydent Państwa był wybierany przez plebiscyt, ażeby Prezydent miał prawa protestu w stosunku do Sejmu i stanowił potrzebną równowagę pomiędzy rządem a Sejmem.

Hiszpanja a Francja

Dyktator hiszpański Primo de Rivera złożył prezesowi francuskich ministrów uroczyste powinszowanie z okazji uporządkowania waluty i życzenia dla dalszego jej rozwoju i potęgi.

Senat uchwalił stabilizację waluty.

Senat na poniedziałkowem posiedzeniu przyjął przedłożenie finansowe 256 głosami przeciw trzem.

W ten sposób ostatecznie uchwalona została stabilizacja franka w wysokości 1 dolar równy 25.25 fr.

Demokraci amerykańscy stawiają swego kandydata.

W mieście Hipton w Ameryce odbywał się we wtorek kongres demokratów przy udziale 20 tysięcy osób, na którym postawiony zostanie urzędowy kandydat na Prezydenta Ameryki.

Rząd polski zaprzecza.

Rząd polski zaprzecza wiadomości pewnej gazety lwowskiej, jakoby zamierzał przerwać rokowania handlowe z Niemcami i usunąć z Berlina swych delegatów.

Ogromny rozwój Gdańska.

Kapitan krążownika angielskiego w Gdańsku p. Lane Doole oświadczył we wtorek na przyjęciu u Komisarza Ligi Narodów p. van Hamela, że zaskoczony jest niezmiernie ogromnym rozwojem powojennym portu, tem więcej, że miał sposobność śledzić rozwój Gdańska podczas swego tamże pobytu w roku 1905.

SPRAWY POLSKIE.

Zjazd biskupów polskich w Częstochowie.

W dniach 26 i 27 bm. odbędzie się w Częstochowie zjazd, oraz doroczna konferencja wszystkich biskupów polskich z całego kraju. Na zjazd ten przybywają z Poznania: ksiądz Prymas - Kardynał Hlond, Nuncjusz Apostolski, Arcybiskup Marmaggi, wraz z szambelanem nuncjatury, oraz Biskup Sufragan poznański ks. Radoński. W poniedziałek dostojnicy kościoła, w drodze do Częstochowy, zatrzymają się w Wieluniu, gdzie zostaną powitani przez ks. Biskupa Kubinę, poczem samochodami przybędą tegoż dnia na Jasną Górę.

ZE ŚWIATA.

Kto jest Amundsen?

Słynny ten podróżnik po obszarach, pokrytych odwiecznym lodem, jest rodowitym Norwegiem. Jest on jedynym, który był na biegunie po łudniowym. W latach 1903 — 1906 odkrył on przejście północno - zachodnie pomiędzy Ameryką Północną a Grenlandja. Biegun południowy odkrył on w r. 1911. Cztery lata temu był samolotem na biegunie północnym, gdzie go miano już za zaginionego, ponieważ przez cały miesiąc wiadomości o sobie nie dawał. Samoloty zamarzły mu wówczas w lodach i udało mu się wzlecieć dopiero po utworzeniu się szczeliny wodnej. Na uwagę zasługuje fakt, że wówczas to był z nim razem ten sam generał Nobile, który obecnie ugrzązł w odwiecznych lodach. Jest nadzieja, że i tym razem nie zginął i że po pewnym czasie pojawi się.

Zamykają Żydom synagogi.

W sowieckiej Rosji zaczynają Żydom zamykać synagogi. Na wniosek organizacyj robotniczych w Moskwie. Romanowie i Wołodarskiem postanowiono zamknąć na razie cztery żydowskie synagogi i przerobić je na kluby robotnicze w celach kulturalno - oświatowych.

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

Diecezja chełmińska

Przeniesieni zostali: X. adm. Zygmanowski z Waldowa jako lokalny wikary do Mędromierza, X. adm. Felchnerowski z Śliwic jako lokalny wikary do Starych Polaszek, X. wikary Waldoch z Działdowa jako administrator do Waldowa, X. adm. Labenz z Zwiniarza jako wikary do Kościerzyny, X, wikary Mickholz z Luzina do Działdowa, X. wikary Jeka z Kościerzyny na nowo utworzony lokalny wikarjat w Iłowie (dekanat lidzbarsko-pomezański,) X. wikary Węsiora z Mędromierza do Luzina.

KRONIKA MIEJSCOWA.

CHOJNICE, dnia 27 czerwca 1928 r.

— **Zabawa na rzecz wdów i sierot po kolejarzach.** Miejscowy „Podkomitet Pomocy dla wdów i sierot" po pracownikach kolejowych, istniejący i występujący z czynną pomocą od szeregu miesięcy na tut. terenie postanowił celem przysporzenia funduszów a tem samem polepszenia choć w małej mierze doli wdowom i sierotom pozostałym po pracownikach kolejowych, urządzić dnia 1 lipca o godz. 2 popoł. na sali p. Bruskiego w Nowej Ameryce zabawę taneczną połączoną z bardzo licznemi niespodziankami. W ogrodzie koncert. Ze względu na wzniosły cel jakim powoduje się wyżej wspomniany podkomitet zwracamy się z prośbą do Szan. Obyw. miasta Chojnic i okolicy, by łaskawie raczyli wziąść udział.

— **Wianki.** Klub Żeglarski zorganizował tegoroczną uroczystość wianków bez zarzutu. Niestety publiczność nie dopisała, więc i przebieg różnych widowisk nie odbył się tak, jakby to w przeciwnym razie miało miejsce. Przez cały czas koncertowała na plaży wzmocniona orkiestra Zakładu Poprawczego. Na jeziorze odbyły się nasamprzód regaty. Wyniki. osiągnięto dobre. Podamy je osobno z wyszczególniem wszelkich konkurenyj. Potem nastą-

Kongres pacyfistów w Warszawie.

W drugim dniu kongresu obradowały komisje ekonomiczna i rozbrojeniowa. Komisja ekonomiczna domagała się międzynarodowej 5-cio miesięcznej interwencji, gdyby zatarg natury ekonomicznej zagrażał pokojowi świata. W drugiej rezolucji domaga się komisja rozciągnięcia kontroli Ligi Narodów nad kartelami i trustami o ile stają się niebezpieczeństwem dla pokoju.

Komisja rozbrojeniowa domagała się przyjęcia paktu antywojennego Kelloga. Państwa ze względu na to, że wojny uznane zostały za zbrodnię i katastrofę, winne pdzielać materjalnego poparcia na ideę pokoju. Dalej domaga się komisja uniemożliwiania przemysłów wojennego i prywatnego dla celów wojennych.

W gmachu techników otwarto międzynarodową konferencję młodzieży pacyfistycznej.

Proces przeciw Bela Khunowi.

We wtorek rozpoczął się we Wiedniu proces przeciw osławionemu byłemu bolszewickiemu dyktatorowi Węgier Bela Khunowi. Na wstępie musieli się wszyscy obecni poddać gruntownej rewizji osobistej ze względu na osobiste bezpieczeństwo. Byli również obecni reperezentanci mocarstw. Beli Khunowi wytoczono proces o przynależność do tajnych związków. Wezwany przez przewodniczącego do wyjaśnień. co do swego pobytu we Wiedniu oświadczył, że przybył do Wiednia, ażeby działać w interesie zwycięstwa proletarjatu i dla tego sądów obecnych nie uznaje. Podczas tych wywodów przychodzi do gwałtownej sprzeczki pomiędzy przewodniczącym a nim. Przewodniczący wezwał Khuna, ażeby mu przebiegu obrad nie utrudniał. Khun zeznaje w dalszym ciągu, że przybył do Wiednia dla śledzenia położenia na Węgrzech. Słyszał bowiem o tajnym układzie pomiędzy Węgrami i Włochami o połączenie ze sobą obydwóch państw Upatrywał w tem zwycięstwo imperjalizmu, pragnął zatem takiemu połączeniu przeszkodzić przez organizację sił robotniczo - komunistycznych.

Gdy Khun pomimo wezwania przewodniczącego, ażeby poniechał tych koszałek - opałek, zeznawał w tej treści nadal, przewodniczący posiedzenie przerwał.

Po wznowieniu obrad Khun plótł dalej to samo.

Nowy rząd w Niemczech.

Posłowi Müllerowi powiodło się już na ogólną liczbę 12 posad ministerjalnych obsadzić dotąd. Kanclerzem został Müller, ministrem spraw wewnętrznych socjalista Severing, ministrem skarbu socjalista Hilferding, ministrem spraw zagranicznych Stresemann, ministrem spraw gospodarczych Curtius, ministrem rajchswery Groener.

Dalsze wieści o Nobilem.

Komendant statku „Citta di Millano" donosi o wyratowaniu Nobilego i stanie jego zdrowia co następuje:

„Przy pierwszem lądowaniu Lundborg nie mógł zabrać technika Cecioni, gdyż okazał się on za ciężki. To samo miało miejsce również przy powtórnym locie Lundborga. Po odlocie Nobilego dowództwo nad pozostałymi objął ppor. marynarki Viglieri.

O 2 godzinie w nocy na wtorek nadeszła od Nobilego następująca depesza:

Po wylądowaniu por. Lundborga w pobliżu naszego namiotu, oświadczyłem mu, że najpierw ma zabrać Cecioniego następnie Trojani'ego, a potem mnie, Viglieri'ego i Biagi'ego. Por. Lundborg nie zgodził się na moją propozycję, oświadczając, że ma rozkaz zabrania najpierw mnie, abym mógł podać bliższe dane celem podjęcia skutecznych poszukiwań za dalszą częścią załogi „Italji". On oraz moi towarzysze namawiali mnie do odlotu, oświadczając mi, że w ten sposób będą znacznie spokojniejsi. Zgodziłem się na to,, niechętnie oddając przed odlotem dowództwo nad grupą por. Viglieri'emu. Nastrój moich towarzyszy był znakomity. Mam silną nadzieję, że wkrótce będę mógł ich uściskać, i że Bóg dozwoli mi zobaczyć wszystkich mych pozostałych współpracowników żywych i zdrowych.

Rząd szwedzki kazał we wtorek o 3 godz. po południu wysłać koleją do Narwick w Norwegji dalsze 2 samoloty w celach ratunkowych. W czwartek zostaną odstawione na parowcu do Spitzbergen dla wydobywania z lodów rozbitków wyprawy Nobilego. Rozbitkom dostawia się żywność regularnie. Robią się również poszukiwania za grupą trzech pod kierownictwem Mariana.

Tornberg który jak wiadomo załamał się na krze i znajduje się obecnie wśród rozbitków, depeszował, że wszystko dobrze.

Umowa polsko - czeska.

We wtorek podpisane zostały we Warszawie 4 protokuły do uzupełnień czyli do noweli umowy handlowej, zawartej pomiędzy Polską a Czechami 23 kwietnia 1925 r. Protokuły podpisane zostały ze strony czeskiej przez dyrektora departamentu spraw zagranicznych dr. Frydtmana, ze strony polskiej przez podsekretarza stanu dr. Wysockiego. Protokuły zostaną w najbliższym czasie przedł. Sejmom do zatwierdzenia. Regulują one wywóz z Czech do Polski oraz przedłużają wywóz nafty z Polski do Czech.

Terroryści na Kresach Wschodnich.

W marcu br. spłonęła wskutek podpalenia wieś Lutyń n. Bugiem. Po długotrwałych dochodzeniach ujęto sprawcę tej zbrodni w osobie niejakiego Dworaka. Na śledztwie zbrodniarz zeznał, iż działał z nakazu komunistycznej organizacji terorystycznej. Wskutek otrzymanych przez niego wskazówek władze aresztowały 12 osób. Szajka komunistyczna pozostaje w ścisłym związku z kilku ukraińskimi organizacjami wywrotowemi i opracowała szczegółowy plan palenia wsi, burzenia mostów, koszar i budynków państwowych.

JULJUSZ VERNE.

O płomieniach indyjskiego buntu.

81)

Żaden zwierz nie jest tak popłatny jak tygrys, dobijają się o niego zarówno do menażerji jak i do ozdoby królewskich ogrodów. A czy wiecie panowie, w jaki sposób zabawiają radżowie gości, których najwięcej chcą uczcić? Oto każą przytoczyć klatkę z królewskim tygrysem i postawić ją na środku obszernej płaszczyzny. Radża, goście jego, oficerowie i straż wszyscy są uzbrojeni w lance, rewolwery, karabiny i najczęściej siedzą na dzielnych rumakach.

Konie te, przestraszone widokiem dzikiego zwierza i błyskawicami tryskającemi z jego oczu, zaczynają rzucać się i wspinać i tylko silny i wytrawny jeździec zdoła je powstrzymać. Wtem nagle otwierają się drzwi klatki, tygrys wybiega z niej, ciska się, biegnie, rzuca się na rozproszone gromadki i znaczna liczba ofiar staje się łupem jego wściekłości. Niekiedy uda mu się przedrzeć przez otaczające go koło żelaza i broni i uciec, ale najczęściej pada w walce jednego przeciw stu. Ginie, ale chwalebną śmiercią, którą przynajmniej pomścił już naprzód.

— Brawo! panie Mateuszu Van Guitt — zawołał kapitan Hod z uniesieniem, tak, musi to być wspaniały widok... tak, tygrys jest królem zwierząt.

— A co więcej, królewskość jego nie wywołuje rewolucji — dodał Banks.

— Pan je bierzesz w niewolę a ja je zabijam — zawołał kapitan — i mam. nadzieję. że zanim opuszczę okolicę Tarryani, pięćdziesiąty z kolei padnie z mojej ręki.

— A! kapitanie — zawołał dostawca — marszcząc brwi, czyż nie mógłbyć pan poprzestać na niedźwiedziach, bawołach, dzikach i wilkach i zostawić w spokoju tych królów stworzenia!...

— No, niechże już będą królami, kiedy chcesz koniecznie — rzekł Banks — ale musisz przyznać że to królowie bardzo niebezpieczni dla swoich poddanych. W roku, jeśli się nie mylę 1862, monarchowie ci pożarli wszystkich telegrafistów na stacji wyspy Sangor. Podają także, że pewna tygrysica w przeciągu trzech lat rozszarpała i pożarła 118 ofiar, a inna w tymże czasie aż 127. To już za wiele — nawet na królowe!

Od czasu rozbrojenia Sipajów, podczas trzech lat 12.554 osób padło ofiarą tygrysów.

— Ale zapominasz pan chyba, że tygrysy są to zwierzęta mięsożerne i żywią się surowem mięsem, a Hindusi utrzymują nawet, że gdy raz zakosztują ludzkiego mięsa, już innego jeść nie chcą..

— Więc cóż stąd? — zapytał Banks.

— To — odrzekł uśmiechając się Mateusz Van Guitt, że są wierne swojej naturze... przecież bez jedzenia żyć nie mogą.

IV.

KRÓLOWA TARRYANI.

Obejrzawszy całą menażerję, wróciliśmy do Steam House, umówiwszy się pierwej z dostawcą, że będziemy się wzajemnie odwiedzać. Chikarisowie Van Guitta znający doskonale miejscowość i zwyczaje zwierząt, mogli kapitanowi oddać wielkie przysługi w jego myśliwskich wyprawach: to też dostawca oddał mu ich uprzejmie do rozporządzenia, zalecając szczególnej Kalaganiego, na którego we wszystkiem można się było spuścić, gdyż był nadzwyczaj sprytny, przezorny i wierny.

Kapitan przyrzekł nawzajem, o ile będzie w jego mocy, dopomagać dostawcy do pojmania brakujących mu jeszcze zwierząt.

Przed opuszczeniem kraalu, pułkownik Munro raz jeszcze podziękował Kalaganiemu, który mu ocalił życie, mówiąc mu, że zawsze będzie mile przyjęty w Steam - House. Hindus skłonił się zimno, nie okazując niczem zadowolenia, jakie sprawiły mu słowa pułkownika.

Powróciliśmy przed samym obiadem i naturalnie osoba Mateusza Van Guitt dostarczyła nam przedmiotu do rozmowy. Przez następne trzy dni padał gwałtowny deszcz i nasi zapaleni myśliwi musieli pozostać w domu, bo w tym czas nie można odnaleść ani śladu zwierząt i nie opuszczają one też prawie swoich nor.

Dnia 30 lipca pogoda poprawiła się; korzystając z tego, kapitan Hod, Fox, Gumi i ja gotowaliśmy się do wycieczki do kraalu.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

piła zabawa ludowa w pełnem tego słowa znaczeniu. Widzieliśmy różne nader zajmujące pokazy na wodzie i lądzie Panowie Weiland i Frey wzbudzali podziw popisami gimnastycznemi. Salwy śmiechu wywołała walka młodych na kajakach. Raz po raz jeden z nich padał do wody Była loterja strzelanie do tarczy i t. p. Skoro nastały pożądane ciemności spalono na brzegu jeziora tradycyjne znicze. i rzucono płonace wianki. Płynęłv one po falach daleko, gnane wiatrem Niestety z powodu zbytniego wzburzenia ral, naciekawsza część widowiska wypadła. Nie odbyły się korowody illuminowanych kajaków i inne. Bądź co bądź, wszyscy obecni dostatecznie się zabawili, temwięcej że na zakończenie nastąpiły tańce. (ch)

— **Łańcuch na rzecz budowy samolotów sanitarnych.** Łańcuch II. Dyr. Sądu p. Juński wzywa Sędziego S. O. p. Karnowskiego do dalszego prowadzenia łańcucha.

Spółdzielnia Budowli Urzędniczych. Jedna z najsolidniejszych naszych spółek chojnickich w postaci tak zwanej Spółdzielni Budowli Urzędniczych miała w poniedziałek swe doroczne walne zebranie, na którem zdawano sprawozdanie ze zarządu domów urzędniczych. Otóż spółka ta posiada w Chojnicach 16 domów że 104 lokatorami którzy są równocześnie członkami spółki. Ze sprawozdania dowiedzieliśmy się, że spółka liczy obecnie 319 członków„ że udział członka wynosi 300 zł. z podwójną odpowiedzialnością. Dalej dowiedzieliśmy się, że administracja domów jest wzorowa, co poświadczył rewident Rady spółdzielczej. Nie dziw stąd, że pomimo stosunkowo niskich czynszów mogła spółdzielnia wydać w ostatnim roku rachunkowym na renowacje, reparacje, podatki itd. ogółem przeszło 33 tys. zł. a pomimo to miała jeszcze do swego rzoporządzeni aprzeszło 8000 zł. nadwyżki, z której część odpisano na wzmocnienie funduszu rezerwowego, a na dywidendę wyznaczono 8 procent:

Liczenemu zebraniu które się odbywało na salce p. Kaletty, przewodniczył prezes Rady Nadzorczej starszy asystent kolejowy p. Wysocki. Obszerne i wyczerpujące sprawozdanie wygłosił prezes zarządu spółdzielni naczelny sekretarz prokuratury p. radca Ulandowski.

Ze sprawozdania dowiedzieliśmy się dalej, z jakiemi trudnościami połączoną jest obecnie budowa domu. Budowa domu na podobę jednego z dotychczasowych kosztowałaby około 200 tys. zł. a z procentatmi od pożyczki 220 tys. zł. Budowa domu w tych warunkach jest zatem wprost niemożliwą, bo dzierzawa jednego większego mieszkania wynosiłaby rocznie co najmnie 3,000 zł.

Pomimo to spółka z dalszych budowli nie zrezygnowała i skoro tylko stosunki się polepszą, rozpocznie z budową domów. Upatrzyła sobie nawet odpowiednie grunta, w sprawie których jest już w pertraktacjach z magistratem.

Ma zamiar stawiać w przyszłości domki mniejsze zgodnie z prądem czasu.

Rada Nadzorcza składa się z 9, skład zarządu z 6 członków. Prezesem Rady Nadzorczej jest starszy asystent kolejowy p. Wysocki. Prezesem zarządu jest naczelny sekretarz prokuratury p. radca Ulandowski, wiceprezesem jest p. inspektor więzienny Gała, sekretarzem p. inspektor Langowski, skarbnikiem dyrektor Miejskiej Kasy Oszczędności p. Czarnowski, członkami doradczymi budowniczy miejski p. Baldamus i sekretarz p. Lemańczyk.

Do Rady Nadzorczej wybrano na dalsze 3 lata pp. naczelnego sekretarza sądu p. Hopa, b. starszego sekretarza sądowego p. Langego i urzędnika magistratu p. Twardowskiego.

Prezesom pp. Wysockiemu i radcy Ulandowskiemu oraz skarbnikowi p. dyrektorowi Czaranowskiemu wyrażona serdeczne uznanie za ich działalność.

— **Sprawca nieznany.** Do składnicy kupca Hermanna przy ul. Polnej zakradł się niewyśledzony dotychczas złodziej i zabrał ze sobą 10 dużych desek. Następnie wyniósł je w pole i ukrył w życie, rozrzucając co kawałek jedną deskę. Deski zwrócono właścicielowi, a za złodziejem śledzi policja. (ch)

— **Przez dziurę w oknie.** W nocy z niedzieli na poniedziałek nieznany sprawca wybił kamieniem szybę w oknie wystawowem firmy Theuss przy ul. Szewskiej i skradł jedną parę męskich lakierków. (ch)

— **Posiedzenie Rady Miejskiej.** We wtorek dnia 3 lipca br. odbędzie się o godz. 5-tej po poł. w ratuszu posiedzenie Rady Miejskiej. Porządek obrad składa się z 20 punktów i przewiduje szereg ważnych spraw. (ch)

— **Rewizja mąki w młynach i składach spożywczych.** Ub. soboty odbyła się w chojnickich młynach i składach spożywczych niespodziewana rewizja, przeprowadzona przez miejscową policję. Chodziło mianowicie o to, ażeby ustalić, czy znajdująca się w handlu mąka odpowiada obowiązującym przepisom co do jej zawartości procentowej. Jak bowiem wiadomo, przemiał żyta na mąkę chlebną musi być conajmniej 65 procentowy. Dla ustalenia po wyższego policjanci brali w poszczególnych przedsiębiorstwach stosowne próbki. (ch)

— **Oszust na wielką skalę.** Nie tak dawno jeszcze zamieszkiwał w Chojnicach niejaki Władysław Łądkowski podający się za kupca, lecz w rzeczy samej nic z uczciwem kupiectwem nie mający wspólnego. Łądkowski cieszył się wśród tutejszego kupiectwa kiepską opinją i ostatecznie musiał wyjechać. Udał się do Bydgoszczy i tam dopiero pokazał, co to z niego za ptaszek. Mianowicie przedstawiając się jako właściciel wielkiego przedsiębiorstwa w Chojnicach, zakupił w dwóch firmach skóry za łączną sumę 6000 zł. i zapłacił za towar wekslami. Nie chodziło mu jedna o żadną transakcję handlową, a jedynie o zdobycie gotówki w sposób łatwy choć nieuczciwy. Skórę bowiem Łądkowski sprzedał poniżej cen rynkowych weksli zaś nie wykupił. Przv wykonywaniu oszustw pomagał Lądkowskiemu niejaki Reich z Chojnic. Koniec końców Ladkowski znalazł się na ławie oskarżonych. Niestety sam gdyż Reich uciekł w niewiadomym kierunku. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy zasądził oszusta na 10 miesięcy więzienia. W czasie rozprawy ujawniło się, iż Łądkowski był już uprzednio 6 razy karany. (ch)

— **Z kina.** „Kino „Nowości" wyświetla dzisiaj po raz drugi i ostatni przepyszny film p. t. „Niewolnica z Szanghaju". Rolę główną generała chińskiego odtwarza B. Goetzke. Zdjęcia są dokonane w samym Szanghaju i biorą w nich udział wojska, zamordowanego Czangtsolina Warto zobaczyć ten „kawałek Azji" na ekranie! (ch)

Z WOJEWÓDZTWA.

Raciąż, pow. tucholski. (Wyst- znanego psychopaty.) W nadchodzący piątek (święto Piotra i Pawła), odbędzie się tu w sali p. Jana Kamińskiego o godz. 8-mej wieczorem występ eksperymentalny znanego psychologa chojnickiego Fr. Kaszubowskiego p. t. „Zagadka w człowieku"

GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dolary Stanów Zjedn. (1 dolar)	8,90 zł.
Franki francuskie (100)	35,07 zł.
Franki szwajcarskie (100)	171,93 zł.
Funty angielskie (1 f)	43,49
Korony czeskie (100 k.)	— zł.
Liry italskie (100 lirów)	46,87 zł.
5 proc. pożyczka dolar.	82,00 zł.
6 proc. 19[19]/20	— zł.
Gdańsk (w guldenach.)	
Dolar	5,11 1/2
Złoty (100 złotych)	57,53
Przekazy na Warszawę („)	57,39
100 marek rentowych	122,55
1 funt	24,93 9/4

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

Dalsze poszukiwania na Oceanie Lodowatym.

Nobile został uratowany i znajduje się w bezpiecznem miejscu. Teraz prowadzi się poszukiwania za jego towarzyszami oraz tymi, co zaginęli szukając właśnie Nobilego. Np. Amundsen niedaje o sobie ani znaku życia. Tak samo samolot „Braganza" osiadł na wielkim lodowcu i nie może ruszyć się z miejsca. Załoga okrętu „Citta di Milano" ustawiła samolot na wielkich nartach i popróbuje on dotrzeć do obozowiska gen. Nobile po resztę pozostałych w obozie. Przy wejściu do cieśniny Hyntope czyni poszukiwania szwedzki statek wielorybniczy. Cały świat oczekuje wyników tych poszukiwań z zapatrym oddechem.

Niemal katastrofa.

Nie wiele brakowało a w poniedziałek wieczorem byłaby wyleciała w powietrze prochownia wojskowa w miejscowości Zielonki pod Krakowem. Mianowicie wybuchł pożar w zabudowaniach, sąsiadujących z prochownią. Tylko dzięki wytężonej akcji udało się ogień umiejscowić i uniknąć okropnej katastrofy.

Wielka katastrofa tramwajowa w Fontaineblau.

W Fontaineblau nastąpiła katastrofa tramwajowa, podczas której 28 osób odniosło rany, w tem 10 ciężkie.

Polityczna zbrodnia.

Władze policyjne w Łucku przyaresztowały 40 członków politycznej rusińskiej półkomunistycznej partji Selrobu lewicowego, ponieważ się pokazało, że zamach na pociąg na odcinku Kowel — Włodzimierz był zorganizowany przez tę wywrotową organizację.

Zwłoki ś. p. kardynała Wł. Czackiego zostaną sprowadzone do Polski.

Do Krak. „Kur. Ill." donoszą: Dowiaduję się, iż w najbliższym czasie zostaną przewiezione zwłoki kardynała Włodzimierza Czackiego z Rzymu do Polski. Obecnie czynione są starania u rządu włoskiego o pozwolenie wydobycia zwłok z grobowca bazyliki św. Pudancjany w Rzymie.

Kardynał Włodzimierz Czacki, ur. 1834 r. w Porycku, zmarł w Rzymie dnia 8 marca 1888 roku .

Powodzenie nowej pożyczki.

Ogłoszona przez Rząd 4 proc. pożyczka premjowa inwestycyjna cieszy się wielkiem powodzeniem. Natłok w kasach i bankach warszawskich był tak wielki, że musiano otworzyć kilka nowych kas rozdzielczych.

Walka o kościół.

Zwolennicy Kościoła Narodowego w Sieciechowie pow. janowskim usiłowali pod przewodnictwem eks. - księdza Lorenca zawładnąć kościołem katolickim w czem przeszkodzili im parafjanie katoliccy. Aby nie doszło do dalszych starć kościół został opięczętowany.

Z życia Kościoła w Stanach Zjedn.

Bertrand Russel, pisarz i filozof angielski, w jednem ze swych przemówień oświadczył w Londynie, iż przewiduje, że za lat 50 a najwyżej 100 liczba katolików w Stanach Zjedn. będzie przeważającą. Do nadziei między innemi upoważnia i ta okoliczność, że prasa katolicka w republice gwieździstego sztandaru coraz bardziej potężnieje. Obecnie wychodzi tam 264 pism katolickich, których nakład wynosi ok. 6,400,000 egzemplarzy. Uniwersytet katolicki w Dayton ostatniemi czasy otrzymał znaczną ofiarę. Pewien Żyd miljoner, który ongi uczęszczał do tej uczelni, ofiarował na nią 300.000 dolarów.

Stan zdrowia pokaleczonych posłów.

Stan zdrowia posła Stefana Radicza pozostaje bez zmiany, zaś stan posła Grandia pogorszył się. Będzie trzeba na nim dokonać prawdopodobnie odcięcia ramienia. Przeciw mordercy posłowi Radiczowi wszczęto kroki śledcze.

Powodzie na Łotwie.

Okolica miasta Miławy została zamienioną w jedno wielkie jezioro o rozmiarach 30 kilometrów a to wskutek wystąpienia z brzegów rzeki Njemna. Przyczyną tego nieszcześcia było zatarasowanie odpływów ody na rzece przez ogromne ilości drzewa. W zalanem mieście Bauske zapadła się bóżnica. Zostało również uszkodzonych bardzo wiele domów.

Przed bliskiem zawarciem traktatu handlowego.

Układy handlowe pomiędzy Polską a Czechosłowacja zostały już ukończone. Prezydent Rzeczypospolitej wprowadzi go w Polsce w życie osobnem rozporządzeniem.

Polskie zapasy złota sie zmniejszyły.

Bilans Banku Polskiego za drugą dekadę czerwca wykazuje, że jego zapasy złota zmniejszyły się o 17 i pięć siódmych milj.

Zjazd związku drużyn konduktorskich.

rozpoczął się w Katowicach we wtorek przy udziale 150 delegatów z całej Rzeczypospolitej, reprezentujących 10 tys. członków.

Jugosłowiańska skupsztyna zwołaną zostanie na pocz. lipca.

Skupsztyna zostanie zwołaną na początku lipca, ażeby załatwić się z uchwałą traktatu przyjaźni z Włochami, podpisanego w Nettuno. Wśród przeciwników układu panuje wielkie wzburzenie. Podejrzewa ona rząd, że zamierza przy uchwaleniu obyć się bez nich.

Największy samolot świata.

W środę odbędzie się nad Londynem próbny lot wykończonego niedawno największego angielskiego samolotu, jednopłatowca, który waży 14 ton, o 3 silnikach, typu Kondor, o sile 2100 koni parowych, długości 75, rozpiętości skrzydeł 150 stóp, 5 razy większy od przeciętnego 1-osobowego samolotu bojowego. Wykończenie z metalu Koła 7 stóp wysokie.

Targowica Miejska w Poznaniu.

Urzędowe sprawozdanie targowe.
Notowania cen z dnia 26 6 1928 r
Płacono za 100 kg. żywej wagi.

Ceny loco targowica Poznań, łącznie z kosztami handlowemi.

I. Bydło: (pełnowartościowe.)	
B Stadniki:	
a) pełnomięsne, wyrosłe, najwyższej wartości rzeźnej	164—170
b) pełnomięsne młodsze	148—154
c) miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze	130—136
C. Jałówki i krowy:	
b) pełnomięsne, wytuczone krowy najwyższej wartości rzeźnej do lat 7	172—178
c) starsze wytuczone krowy i mniej dobre młodsze krowy i jałówki	156—164
d) miernie odżywione krowy i jałówki	136—140
II. Cielęta:	
b) najprzedniejsze cielęta tuczone	148—154
c) średnio tuczone cielęta i najprzedniejsze ssaki	138—144
d) mniej tuczone cielęta i dobre ssaki	126—132
e) liche ssaki	112—120
III. Owce:	
Opasy chlewne.	
a) jagnięta tuczne i młodsze skopy tuczne	136—146
b) starsze skopy tuczne, liche jagnięta i dobrze odżywiane młode owce	124—128
IV. Swinie:	
a) pełnomięsne od 120 do 150 kg. żywej wagi	214—219
b) pełnomięsne od 100 do 120 kg. żywej wagi	208—210
c) pełnomięsne od 80 do 100 kg. żywej wagi	200—205
d) mięsne świnie ponad 80 kg.	188—196
(e maciory i późne kastraty	140—190

RUCH w TOWARZYSTWACH

TOW. GIMN. SOKÓŁ. Oddział Kołowników: zbiórka i ćwiczenia dziś w środę o godz. 7,45 na placu obok Konwiktu. Oddział żeński: ćwiczenia dziś w środę o godz. 8,15 w hali ćwiczeń. Oddział męski: ćwiczenia jutro w czwartek o godz. 8,15 wiecz. w hali ćwiczeń. Ze względu na ważność ćwiczeń, ostatnich przed rewją i zawodami, przybycie punktualnie i w komplecie konieczne.

„Czołem" Zarząd.

„KRWIĄ KAPŁAŃSKĄ". W środę dnia 27 bm. o godz. 17,30 zbiórka aktorów w czytelni gimnazjalnej. W piątek dnia 29 bm rano odjazd do Swornegaci. Reżyser.

BACZNOŚĆ! ROLNICY POWIATU CHOJNICKIEGO. W środę dnia 27 czerwca br. o godzinie 11 odbędzie się w hotelu p. Kaletty doroczne walne zebranie powiatowe P. T. R. na które przybędą jak zwykle panowie z Torunia. Na porządku dziennym bardzo ważne sprawy, to też uprasza się o liczny udział członków Kółek Rolniczych.

Zarząd Powiatowy Pom. Tow. Rolniczego.

TOW. MĘŻCZYZN KATOLIKÓW POD WEZW. św. WOJCIECHA, CHOJNICE przypomina szanownym członkom iż w czwartek dnia 28 czerwca 1928 r. odbędzie się wspólna spowiedź kwartalna a w święto Piotra i Pawła dnia 29 czerwca 1928 rż o 7,30 wspólna komunja święta.

Zarząd.

Redaktor naczelny: DYONIZY KOWALSKI.

3. R. 10/28.

Wyciąg skargi.

W sprawie Agnieszki Lorek, urodz. Klawikowska z Kościerzyny, ul. Kapliczna 16, powódki, zastąpionej przez adwokata Gracza w Chojnicach, przeciw jej mężowi Franciszkowi Lorek, robotnikowi nieznanemu z miejsca zamieszkania, pozwanemu

o rozwód,

wniosła powódka skargę do tutejszego Sądu Okręgowego o rozwód z wnioskiem:

1) Małżeństwo zawarte pomiędzy stronami przed Urzędem Stanu Cywilnego w Niedamowie pow. Kościerzyna w dniu 19. 11. 1923 r. rozwodzi się i pozwanego uznaje się jako winnego rozwodu

2) Koszty sporu ponosi pozwany.

Pozwany opuścił powódkę dnia 15. 4. 1924 roku udając się do Gdańska, a stąd miał się rzekomo wyprowadzić w roku 1926 do Ameryki, a od tego czasu niema powódka o pozwanym żadnej wiadomości.

Powódka zapozywa niniejszem pozwanego do ustnej rozprawy przed Wydział I. Sądu Okręgowego w Chojnicach na **dzień 22 września 1928 r. godz. 9. sala nr. 55.** z wezwaniem o przybranie sobie adwokata dopuszczonego do wykonywania swojego zawodu przed Sądami b. dz. pruskiej.

Wyciąg skargi ogłasza się w celu doręczenia publicznego. 1396

Chojnice, dnia 4. czerwca 1928 r.

Sąd Okręgowy — Wydział I.

Baczność!

Niniejszem zwraca się uwagę na następujące Ogłoszenia w Oręd. Urzęd. pow. chojn. z 1928 r. nr. 28.

1) Ogł. p. Starosty pow. chojn. z dnia 15. 6. br. w sprawie zakazu paszenia inwentarza w drzewostanach.

2) Ogł. p. Starosty pow. chojn. z dnia 14. 6. br. w sprawie szczepienia ochronnego u zwierząt przeciw węglikowi, szelestnicy, zarazie dziczyzny i bydła rogatego, pomorowi i zarazie świń, które może być dokonywane, o ile nie zostało zarządzone przez władze, jedynie za uprzedniem zezwoleniem p. Wojewody.

Powyżej wymieniony Oręd. Urzęd. wyłożony jest w tut. urzędzie administracyjno-policyjnym (ratusz pokój nr. 1) przez 5 dni do wglądu.

Chojnice, dnia 25. czerwca 1928 r. 1397

Urząd Policji Miejskiej.

Obwieszczenie.

Wszystkich właścicieli koni na obszarze m. Chojnic, którzy nie otrzymali osobnego zawiadomienia stawienia się z końmi do przeglądu koni, wzywa się niniejszem, ażeby konie ur. w 1924 roku i starsze przedstawili do przeglądu dnia 4. lipca 1928 roku o godz. 8 mej przed południem na Pl. Piastowskim. Konie należy doprowadzić do przeglądu z uzdeczkami względnie uździenicami i postronkami.

Na obwieszczenie o przeglądzie koni, rozplakatowane w różnych miejscach miasta zwraca się szczególną uwagę.

Osoby uchylające się od przedstawienia koni do przeglądu podlegają karze. 1398

Magistrat.

PIANINA

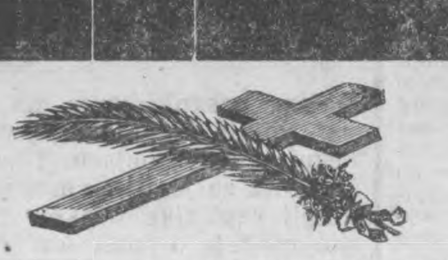
od artystów uznane, premjowane
ZŁOTYM MEDALEM
kupuje się najkorzystniej

w Centrali Pianin

Bydgoszcz

Tel 17-38. **ul. Pomorska 10.** Tel.17-38

Ceny bezkonkurencyjne.
Dogodne warunki zapłaty.
Zastępstwo: Łódź i Lwów.



W dniu 25. b. r. powołał Pan Bóg do grona swych aniołków naszego najdroższego synka i mego kochanego braciszka w pierwszej wiośnie życia

Jerzyka

O smutnym tym fakcie donoszą krewnym, koleżeństwu, przyjaciołom i znajomym w ciężkim smutku pogrążeni

Stefanostwo Myszkowie
z córeczką.

Kałusz - Salina - Gutówiec. 1401

Tapety Tapety

Nadeszły

najnowsze śliczne desenie

TAPET

wyroby **swojskie** jak i **zagraniczne**
nadzwyczaj wielki wybór.
Ceny umiarkowane.
Listwy, szlaki, szablony, farby, lakiery i pendzle

Drogerja, Handel Farb
Bracia Hubert wł. J. Hubert
Chojnice, Gdańska 18.

Telefon 219. Rok zał. 1894.

Wydział - Powiatowy powiatu chojnickiego w Chojnicach

ogłasza

Przetarg publiczny

1) **na konserwację 2 klm. szosy Czersk-Legbąd**
2) **na budowę 1 klm. szosy Swornegacie-Chociński-Młyn obie szosy systemem betonowym.**

Oferty należy składać w kopertach zapieczętowanych opatrzonych napisem: „Oferta na budowę szosy" **do dnia 16 lipca br. godz. 12-tej w południe w Wydziale Powiatowym** (Referat Budownictwa) w którym to terminie nastąpi otwarcie ofert w obecności ewentualnie przybyłych reflektantów.

Do przetargu stawać winni tylko ci, którzy wykażą znajomość budowy szos oraz znajomość prac betonowych i wpłacą do Powiatowej Kasy Komunalnej w Chojnicach wadjum w wysokości 5 proc. kwoty ofertowej.

Bliższych informacji udziela Wydział Powiatowy (Referat Budownictwa) w godzinach urzędowych od 8-1, gdzie również wyłożone są odnośne plany i ślepe kosztorysy.

Wydział Powiatowy zastrzega sobie prawo wyboru firmy.

Chojnice, dnia 20. czerwca 1928 r. 1399

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta Powiatowy
(—) Weiss.

Wszelkie druki

wykonuje

Drukarnia „Dziennika Pomorskiego".

Licytacja przymusowa

Dnia 4. lipca 28 r. o godzinie 11 przed połud. sprzedam publicznie w lokalu licyt. p. Jaździewskiego ul. Jerzego nr. 5. najwięcej dającemu za gotówkę:

2 szafonierki
1 szafę do ubrań
1 kredens
2 kanapy
1 umywalkę
2 nocne stoliki
1 magiel
1 wystawkę szklaną
1 lustro
1 stojak do kwiatów
1 obraz
1 bufet
2 pary damskich i 1 para męskich trzewików
1500 sztuk ramek wielkości 9x14—20 x 42.

Trzebiatowski
komornik miejski. 1403

Przetarg przymusowy

Dnia 28. bm. o godz. 18 30 sprzedawać będę **w Sławęcinie wyb.** najwięcej dającemu za gotówkę:

1 żniwiarkę
1 pług trzyskib.

Zbiórka licytantów przed sołectwem w Sławęcinie.

Szeleziński
komornik przy Sądzie pow. Chojnice. 1400

Przyjmie się uczni gimnazj od 1 września

na stancję

z całem utrzymaniem.
Mickiewicza 20. part. na prawo. 1402

Poszukuję zaraz **młodszej**

dziewczyny

na pół dnia do lekkich posług domowych
Milewska
ulica Igielska 3 1395

Dobre firany

na sprzedaż

u p. Grochowskiej, ulica Człuchowska 2.



Kośbą 1928 r. i żniwo wykonać mogą rolnicy

sprawnie i tanio

jedynie oryginalnemi szwedzkiemi maszynami żniwnemi

„Westeras"

które sprzedaje się na dogodne spłaty w długoterminowem kredycie.

Prosimy żądać ofert.

Łukowicz & Sieg

Maszyny Rolnicze Oddział Kościerzyna ulica Długa 22. 1166

Sześcioklasowa Koedukacyjna Szkoła Wydziałowa w Chojnicach.

Egzamina wstępne

odbędą się

30 czerwca br. o godz. 8 rano

Wpisy trwają jeszcze do 28. czerwca br. w godzinach przed południowych.

Do klasy 1-szej mogą być przyjęte dzieci, które ukończyły conajmniej trzy oddziały szkoły powszechnej z wynikiem dodatnim. 1388

Wielki wybór!
Kapy kąpielowe - kostjumy kąpielowe dla pań, panów i dzieci eleganckie jaczki wiezione kamizelki i kostjumy.

Na sezon letni!

Ludwik Rasch

Niskie ceny!
Wszystkie gatunki trykotów letnich dla pań, panów i dzieci, pończochy, rękawiczki, koszule dzienne

Osobliwe torebki damskie — walizki — mapy na akta.

Redakcja i Administracja: Chojnice ul. Człuchowska 13. — Pocztowe konto czekowe 201 332 — Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice, — Telefon 44. Adres telegr. „Dzien. Pom. — Skryt. poczt. 33. — Za redakcję odpow. Józef Chełmiński w Chojnicach — Drukiem nakładem drukarni „Dzien. Pom." w Chojnicach, Wyd. Władysław Julj. Schreiber

Z WOJEWÓZTWA.

Czersk. (Zabawa letnia Straży Pożarnej.) Dorocznym zwyczajem obchodziła miejscowa Straż Pożarna swą doroczną zabawę letnią. Z orkiestrą „Sokoła“ naszego na czele, wyruszyli dzielni strażacy nasi z ogrodu p. Kalinowskiego do lasu czeskiego. Zdawało się zrazu, iż pogoda nie dopisze, jednakże przypuszczenie to zawiodło i niebo wkrótce rozjaśniło się, to też w lesie zaroiło się od publiczności. Bawiono się przy dźwiękach orkiestry do późnego wieczora, poczem wyruszono na salę hotelu „Metropol“, gdzie rozpoczęły się tańce w których młodzi i starzy wzięli liczny udział (e)

— (To dopiero sprytna baba). Zauważono w piątek w nocy leżącą na posadzce przedsionka dworca bezprzytomną babę, tak liczącą około lat 50-ciu. Zaniesiono ją do poczekalni 4-tej klasy. Baba bez ruchu leżała a oczy przewrócone w słup. Przybył naczelnik stacji, obejrzał ją i kazał sprowadzić lekarza kolejowego p. dr. Zielińskiego. Ten ją obejrzał, opukał, obsłuchał, lecz nie mógł stawić żadnej dyagnozy. Serce babie chodziło jak miech kowalski. Naczelnik stacji z dr. Zielińskim zaczęli się naradzać, co z tym fantem zrobić. Uchwalono zanieść ją do magistratu. Przygotowano nosze kolejowe dla rannych lub chorych i zaniesiono nieznaną do magistratu. Pan Bierwald, jako że jest zastępcą burmistrza w razie jego nieobecności znowu sobie obejrzał babsztyl, ten i tak samo nie wiedział, co z nią zrobić. Chora! pomyślał, trzeba ją oddać do szpitala, na razie do domu ubogich. Babsztyla przeniesiono do domu ubogich. Położono na łóżko, ani drgnęła.

Hm! myśli sobie pewien starzec który w domu ubogich zamieszkuje, toć trzeba ją jakoś ratować. Ale jak! Babsztyl nie odpowiada na nic. Znowu zaczął myśleć i — przynieście mi nóż kuchenny, lecz ostry, zawołał ma się męczyć, to i lepiej zarżnę. Gdy nóż kuchenny błysnął w rękach starca, rzekoma nieprzytomna zawołała: dajcie spokój przecież jestem z Warlubia.

Nakarmiono babę, kkupiono jej bilet 4-tej klasy i wywieziono, jako wzór bez wartości do Warlubia. Przekonano się, że pijaniutką była jak cztery dziewki.

Dziś koszta może ściągać od gminy Warlubie tak stacja kolejowa Czersk jak i Magistrat.

Tuchola. (Posiedzenie Rady Miejskiej.) Dnia 19 bm. o godz. 6,30 wiecz. odbyło się w auli szkoły pow. siódme zwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej. Udział brało 16 członków i 5 członków Magistratu.

Pan burmistrz odczytał pismo p. Wojewody z dnia 5 czerwca 1928 r. Nastąpiło zaprzysiężenie i wprowadzenie w urząd pp. Fr. Lamparskiego i A. Spicy jako członków Magistratu. Następnie zostali wprowadzeni jako członkowie Rady Miejskiej pp. Franciszek Pałucki i Konstantyn Piotrowski.

Po wprowadzeniu w urząd przystąpiono do załatwiania spraw odnośnie do programu uchwalonych: 1) Stanowisko członka Zarządu M. K. O., które dotychczas sprawował p. Spitza, uchwalono mu nadal powierzyć. 2) Wybrano pp. Górczyńskiego i Piotrowskiego na członków komisji finansowo-gospodarczej. 3) Na członków komisji rewizyjnej Kasy wybrano p. Górnego; na członka komisji budowlanej wybrano p. Robakowskiego. Do komisji gazowni wybrano pp. Murzyńskiego i Karwata. Na członków komisji rzeźnej wybrano p. Przytarskiego. Do komisji plantacyjnej wybrano p. Pałuckiego. 4) Przyjęto uchwały komisji finansowo-gospodarczej w sprawie zmiany statutu Miejskiej Kasy Oszczędności w Tucholi do prowadzenia zastępstwa Banku Polskiego. Jako zabezpieczenie dla Banku Polskiego, upoważniono Zarząd Kasy do zahipotekowania na majątku miejskim kwoty 20 000 zł. 6) We wolnych głosach poruszono kwestę budowy nowego budynku i palenia cygara i papierosów podczas posiedzeń, wniosek oddany pod głosowanie upadł. Po wyczerpaniu porządku obrad p. przewodniczący zamknął posiedzenie. (i)



Ostatnio wystawiono na sprzedaż w Londynie model samochodu z napędem przednim, skonstruowany jako pierwszy tego rodzaju.

Swiecie nad Wisłą. (Swięto dzieci.) Nauczycielstwo miejscowej szkoły powszechnej urządziło ubiegłej soboty „święto dzieci“. Nie zwracając uwagi na przeciągające chmury z deszczem zebrało się dużo dziatwy w hali gimnastycznej. Przy dźwiękach orkiestry Kadry Marynarki, liczne szeregi dziatwy wyruszyły w kierunku „Strzelnicy“. Tłumy rodziców z uśmiechem przeglądały się tej oryginalnej pstrej paradzie naszych milusińskich. W „Strzelnicy“, dziatwa pod okiem swych wychowawców-nauczycieli, bawiła się ochoczo: orkiestra doskonale przygrywała. Dzieci ugoszczono także kawką itd. poczem znów się bawiono, Chór uczniowski pod batutą nauczyciela p. Balińskiego odśpiewał kilka pieśni.

Dziewczynki, przy dźwiękach orkiestry przeprowadziły korowód z barwnemi łukami, znowuż inne wykonały ćwiczenia rytmiczne z chorągiewkami. Korowód jak i ćwiczenia wykonała dziatwa co podnieść należy, należycie. Wśród miłego nastroju bawiła się dziatwa w ogrodzie „Strzelnicy“ aż do wieczora. Poczem uformował się pochód i przy dźwiękach orkiestry oraz świateł lampjonów dziatwa ruszyła ku miastu — domowym pieleszom. Pochód w porze wieczornej przedstawiał piękny widok. Aptekarz p. H. Jeszke w ulicy Klasztornej sprawił wracającym małą niespodziankę. Otóż, gdy wszyscy nadchodzili do jego domu, ciemny płaszcz nadchodzącej nocy przecięły nagle śliczne ognie bengalskie, co wywołało wśród dziatwy wielką wesołość. Pochód zatrzymał się na Rynku, przed ratuszem gdzie przemówił kierownik szkoły p. Januszewski, p. i. podnosząc ofiarność tut. obywatelstwa dzięki któremu dziatwa tak pięknie święto obchodziła. Wzniesiono okrzyk na cześć hojnych ofiarodawców, jak i na część naszej Najjaśn. Rzeczypospolitej. Odśpiewaniem, przy akompanjamencie orkiestry pieśni „Serdeczna Matko“, zakończono całość. Dzieci z zadowoleniem i wspomnieniem przeżytych kilka miłych chwil, wracały do domów. (c)

— (Wycieczka Stow. Młodzieży Żeńskiej do Przysierska.) Ubiegłej niedzieli udało się tut. Stow. Młodzieży Żeńskiej do kościelnej wsi Przysiersk, gdzie zostało gościnnie podjęte. Członkinie wzięły udział w zebraniu tamt. Stow. Młodzieży Żeńskiej, zaś wieczorem na sali „Domu Polskiego“ odegrały piękny dramat pt. „Obraz Matki Najświętszej“. (c)

— (Zjazd powiatowy Kółek Rolniczych.) Onegdaj odbył się tegoroczny walny zjazd rolników naszego powiatu, zrzeszonych w Kółkach Rolniczych. Przebieg zjazdu, w którym udział wzięło około 200 osób, był bardzo podniosły, to też niebawem podamy obszerniejsze sprawozdanie z tegoż. (c)

— (Poszukiwani.) Tut. Starostwo poszukuje niejakiej Melanji Weinstein, dalej, niejakiego Leona Kowalskiego urodzonego 11. VIII. 1906 w Skarlinie pow. lubawskiego, jakotez jakiego Franciszka Dumalskiego urodz. 8. VII. 1891 w Toruniu. (c)

— (Choroby i zarazy) U koni dzierżawcy majątka Gródeczek p. Mieczysława Sliwińskiego stwierdzono urzędowo świerzb. Zaś pomiędzy trzodą chlewną rolnika p. Kruczkowskiego w Drzycimiu stwierdzono urzędowo zarazę trzody chlewnej. (c

Serock pow. świecki. (Poświęcenie Stacji Sanitarnej). W domu p. Ledochówskiej utworzyła Powiatowa Kasa Chorych w Świeciu, stację sanitarną, której uroczyste otwarcie i poświęcenie miało miejsce ubiegłej soboty. W tym celu przybyli dotąd starosta powiatowy p. Kowalski, lekarz powiatowy p. dr Hillar dyrektor Pow. Kasy Chorych p. Dąbrowski — wszyscy ze Świecia. Miejscowy komitet lokalny: ks. prob. Sarnowski, wójt p. Wiecki, sołtys p. Gollnik — stawił się w komplecie. Ponadto przybyli liczni sołtysi z okolicznych gmin, oraz dużo obywatelstwa. Aktu poświęcenia Stacji dokonał ks. prob. Sarnowski. Przy tej okazji przemawiali: dyrektor p. Dąbrowski, ks. prob. Sarnowski, starosta p. Kowalski i miejscowy wójt p. Wiecki. Nowozałożonej placówce leczniczej, pierwszej tego rodzaju w powiecie świeckim „Szczęść Boże.“ (c)

Bagniewo pow. świecki. (Znów uderzenie gromu.) Codopiero donosiliśmy o uderzenie gromu w stodołę posiedziciela p. Pukropa, a znów podobny wypadek miał tu miejsce. Mianowicie zimny grom uderzył w miejscowy gmach szkolny, gdzie urządził poważne szkody, dziurawiąc w kilku miejscach dach i okna, ściany, jakoteż uszkodził niektóre sprzęty, oraz zniszczył aparat telefoniczny. (c)

Więzowo. (Ohydna zbrodnia.) W nocy z 24 na 25 bm. wydarzyła się ohydnia zbrodnia. Mianowicie 24-letni Edmund Rybczyński, parobek, wszedłszy nocą przez okno do pokoju służącej, 22-letniej Marjanny Chryczkówny, będącej w służbie u Józefa Górskiego w Wiązowni, pod groźbą rewolweru rozkazał jej wyjść za sobą, a zaprowadziwszy do ogrodu, postrzelił ją, następnie zgwałcił, poczem dobił ją. Trupa wyrzucił na drogę publiczną, sam zaś zbiegł w niewiadomym kierunku.

Rybczyński dawniej służył jako parobek u gospodarza Górskiego i tam poznał Chryczkównę, w której się zakochał, ona jednak nie odpowiadała na jego uczucia i unikała go.

Ohydna zbrodnia wywołał zgrozę w całej okolicy.

Rybczyński uważany był przez mieszkańców, którzy go znali, za wyrzutka społeczeństwa.

Somonin. (Nowy tor kolejowy). Praca przy budowie nowego toru kolejowego od Somonina aż do samej Gdyni postępuje prędko. Zatrudnia się przytem wielką ilość robotników którzy pracują w różnych miejscach przy sypaniu toru. Są widoki, że przy tak przyspieszonej pracy cały tor jeszcze w tym roku zostanie ukończony.

Golub. (Żydzi na Pomorzu). Element żydowski na Pomorzu, złożony głównie z handlarzy, zaczyna już organizować się systematycznie i zajmuje się opracowaniem planów umocnienia swego stanu posiadania. Niedawno odbył się w Golubiu formalny zjazd żydostwa okolicznego, z inicjatywy towarzystwa „Tabut z udziałem około 200 osób na którym wygłosiła referat w żargonie zaproszona specjalnie z Warszawy Rachela Feigenberg — Szapiro na temat: „Swiat chce byśmy byli żydami“, „Stara i nowa asymilacja“, „Nowoczesny dom, kobieta i dziecko żydowskie“ oraz „Czem jest Palestyna dla żydów“. Zebranie wspomniane zagaił niejaki Durer Zablikowski z Dobrzynia, zajmujący się rolnictwem. Obecni żywo obradowali nad kwestją żydowską i poruszali zagadnienie osiedlania się żydów na Pomorzu. Dodać należy, iż zebranie odbywało się na sali należącej do polskiego obywatela miasta Golubia, któremu widocznie żydowskie pieniądze lepiej przemówiły do sumienia, niż hasła narodowe.

Niewątpliwie żydzi coraz liczniej będą osiedlać się na Pomorzu, ponieważ społeczeństwo polskie jest mniej solidarne i gorzej zorganizowane, czego dowodem są częste transakcje z żydami, zarówno gdy chodzi o nieruchomości i lokale, jak też w zwykłym handlu towarowym. Wobec tego jedyną skuteczną obroną ze strony kupiectwa polskiego przed żydowskim zalewem musi być lepsza organizacja handlu, fachowe przygotowanie pracowników kupieckich i sumienna obsługa klientów, inaczej bowiem żydzi zajmą poważną ilość placówek gospodarczych na Pomorzu, jak żądali chełpliwie organizatorzy wyżej opisanego zjazdu w Golubiu.

Barchnowy, pow. starogardzki (Kradzież garderoby.) Nasza wioska została zaniepokojona bandą złodziejską. Nieomal każdego tygodnia wydarzają się kradzieże i to zawsze poważne. W ostatnim tygodniu skradli dotąd niewykryci sprawcy p. Niezgodzie prawie wszystką bieliznę, ubranie i inne rzeczy. Wartość łupu złodziei wynosi około 300 zł.

Tczew. (Żona go zdradziła.) Pewien amator rybołóstwa, zamieszkały przy ul. Reja, wybrał się wieczorem z wędkami na ryby. Napotkawszy jednak w wodzie dwie klatki napełnione rybami, własność pewnego rybaka w Żuławach, wyjął najpiękniejsze okazy i przyniósł w worku do domu, chełpiąc się przed żoną że połów miał nadzwyczajny. Połowica jego rozniosła wieść o szczęśliwym połowie swego męża. Dowiedział się o tem poszkodowany rybak, który pociągnął go do odpowiedzialności za przywłaszczenie.

Jachcice. (Niezwykły zamach samobójczy całej rodziny.) W Jachcicach zamieszkuje rodzina H., składająca się z 50-letniego ojca, lakiernika kolejowego, 50-letniej matki Elżbiety i 26-letniej córki jedynaczki Elżbiety. Do młodej Elżbiety zalecał się 19-letni ślusarz H. który w ostatnim czasie oświadczył rodzicom Elżbiety, że nie może się z nią ożenić gdyż jest dla niej za młodym. Rodzina H., odmowę tak wzięła do serca, że postanowiła popełnić samobójstwo.

W tym celu napełnili oni wannę wodą chcąc się potopić, a gdy to sprawiło im trudności, poprzecinali sobie wszyscy żyły u rąk.

Rano dnia następnego gdy nikt z mieszkania nie wychodził, lokatorzy zaintrygowani, poczęli nadsłuchiwać pod drzwiami, a gdy usłyszeli jęki, przywołali policję, która otworzyła drzwi mieszkania. Oczom przybyłych przedstawił się straszny widok. Cała rodzina leżała na podłodze w kałuży krwi. Zawezwane natychmiast pogotowie ratunkowe odwiozło ojca i córkę w ciężkim stanie do lecznicy, matkę zaś, jako mniej ranną, po obandażowaniu rąk pozostawiono w domu.

Grodzisk. (Walka na widły.) Józef Rup, 20-letni parobczak z Kozłowa, w pow. grodziskim, był popędliwy i kłótliwy. Pewnego dnia pokłócił się on podczas pracy ze swym kolegą, a od słowa doszło niebawem do czynów: obaj porwali się za widły, uległ przeciwnik Rupa — Stanisław Szarawaga, zakłuty na śmierć. Przed sądem oskarżony bronił się tem, że Szarawaga był powodem całego zajścia i on też spowodował bójkę, a podsądny działał jedynie w własnej obronie. Rupę zasądzono na 2 lata więzienia.

Pelplin. (Pokaz koni). W ubiegły czwartek odbył się tu pokaz koni, urządzony staraniem Pomorskiej Izby Rolniczej. Komisja rzeczoznawców przyznała właścicielowi majątku Wola, p. Płócieniakowi, za wzorową hodowlę bronzowy medal Ministerstwa Rolnictwa oraz nagrodę pieniężną Pomorskiej Izby Rolniczej.

Zbiczno pow, brodnicki. (Zastrzelili krowę rewolwerem.) U gospodarza Jakóba Chachulskiego w Zbicznie zdarzył się niezwykły wypadek. Otóż syn jego 17-letni Bronisław z kolegą swym Jul. Jezierskim manipulowali tak nieszczęśliwie rewolwerem za stodołą Ch., iż zastrzelili mu krowę, chodzącą na polu. Nieszczególni „myśliwi“ nie przyznali się początkowo do swego czynu i do-



Hr. Adrovandi - Marescotti.

ambasador włoski w Berlinie. Jak wiadomo, w tych dniach obrzucono ambasadę włoską kamieniami i wybito wiele okien.

piero policja musiała sprawców wyśledzić. Bronek Ch. po ujawnieniu czynu znikł bez wieści, bojąc się widocznie, że dostanie mu się „w skórę“ od poszkodowanego ojca.

Z DALSZEJ POLSKI.

Poznań. (Krwawa zabawa). Ciężkiemu poranieniu przy eksplozji zapalnika do ręcznego granatu uległ 10-letni Juljan Bachiński zamieszkały w Gnieźnie przy ul. Sw. Mikołaja 3. Chłopiec spotkał się z swym 7-letnim kolegą Gruszką synem plutonowego, z którym zamierzali odwiedzić babkę Bachińskiego, Nowakowską. W drodze jednak bawili się znalezionemi w świeżo nawiezionym na dziedziniec 69 p. p. żwirze przedmiotami, a mianowicie Gruszka spłonką z zawartością rtęci wybuchowej i Bachiński znalezioną kłódką. Postanowili oni rozbić spłonkę kamieniem, przy czem nastąpił gwałtowny wybuch od którego Bachińskiemu rozerwana została lewa dłoń i uległ ponadto poranieniu w brzuch; Gruszkę skaleczył odłamek spłonki dotkliwie w czoło. Bachińskiego poddano natychmiastowej operacji w szpitalu miejskim w Gnieźnie, gdzie ampustowano mu lewą rękę poniżej łokcia, a w żołądku lekarz stwierdził kilka ran. Stan Bachińskiego jest beznadziejny, natomiast syn plutonowego Gruszki odniósł pokaleczenia nie zagrażające jego życiu.



Clara Bow. czołowa gwiazda wytworni „Paramount“, odniosła sukces jako „Niezwyciężony wróg mężczyzn“.

Lwów. (Zabiła się, bo ojciec nie pozwolił jej pójść do teatru.) W domu przy ul. Rejtana 1. 4 we Lwowie odebrała sobie życie przez rzucenie się w klatce schodowej pierwszego piętra 20-letnia Eleonora Schulberg, córka właściciela sześciu kamienic i składu optyków przy ul. 3 Maja. Powodem samobójstwa była depresja psychiczna z powodu zawodu miłosnego. Acz pośrednią przyczyną samobójstwa był fakt, iż ojciec nie pozwolił denatce pójśćna przedstawienie do teatru żydowskiego.

Warszawa. (Katastrofa autobusowa.) W sobotę wieczorem na szosie z Piaseczmej do Góry Kalwarji wydarzyła się straszna katastrofa autobusowa, mianowicie autobus firmy Sekaz, prowadzony przez szofera Stefan Snopka, dwa kilometry za Służewcem w skutek pęknięcia resorów, spadł z wysokości 3 metrowego nasypu do rowu. W autobusie znajdowało się 24 osób. W momencie katastrofy przejeżdżał pociąg kolejki grójeckiej, którą maszynista niezwłocznie zatrzymał i pasażerowie rzucili się na pomoc rannych. Rannych było ogółem 9 osób ciężej, reszta lżej. Niezwłocznie zawezwano pogotowie ratunkowe z Warszawy, które przewiozło rannych częściowo do szpitali warszawskich, częściowo do Grabowa. Szofera aresztowano, aż do przeprowadzenia śledztwa.

Zakopane. (Piorun przez radjo.) W czasie ostatniej burzy połączonej z piorunami, zdarzył się niezwykły wypadek. Do jednego z domów przy ul. Szkolnej wpadł piorun, ściągnięty przez antenę radjową. Poprzewracał on znajdujących się w mieszkaniu ludzi i znowu po antenie opuścił mieszkanie nie czyniąc nikomu krzywdy.

Sosnowiec. (Praktyki nieuczciwego urzędnika.) W związku z aresztowaniem inspektora kontroli skarbowej w Sosnowcu Skrzeczyńskiego, dowiadujemy się, że poza wymuszaniem łapówek jest on również oskarżony o szereg zniewoleń. Nadużycia w urzędzie kontroli skarbowej polegały na tem, że fabryki pod groźbą szykanowania ze strony inspektora zmuszone były opłacać się stałemi miesięcznemi kwotami. Podczas rewizji w mieszkaniu Skrzeczyńskiego znaleziono cały magazyn trunków, nie wyłączając wina szampańskiego. Skrzeczyński, mimo, że prowadził hulaszczy tryb życia i utrzymywał kochankę, zdołał zebrać poważny kapitał, który ulokował w miejscowych kasach oszczędnościowych.

Zamość. (Sam Bóg ich ukarał.) W kościele w Krzesowie pow. biłgorajski, podczas oktawy Bożego Ciała, nieznani świętokradcy zrabowali wystawioną monstrancję z Hostją św., srebrny kielich i pozłacaną puszkę, z której wysypali komunikanty na ołtarz.

Policja wszczęła energiczne śledztwo, które jednak szło opornie. Coraz bardziej trwaliło się w okolicy przekonanie, że świętokradców trudno będzie odnaleźć,

Aliści nagle we wsi Krzenawicze zostali sparalizowani małżonkowie Wacław i Karolina Demidowscy. Przerażeni Demiscy, wezwali sąsiadów i złożyli przed nimi sensacyjne zeznania. Okazało się, że to oni popełnili w kościele krzeszowskim świętokradztwo.

Przemyśl. (Wielka afera poborowa.) Żandarmerja D. O. K. X. w Przemyślu wpadła na trop olbrzymiej afery poborowej, ze względu na swoje rozmiary niebywałej dotąd w Polsce.

Od szeregu tygodni chodziły wieści o nadużyciach popełnianych przez komisje poborowe w Łańcucie i Przeworsku. Było n. p. publiczną tajemnicą, że w Przeworsku na 70 poborowych mojżeszowego wyznania przyjęto tylko dwóch, przyczem uwolnieni odznaczali się przeważnie zdrowiem i fizycznym rozwojem. Śledztwo wszczęte w tej sprawie przez 6 dyon żandarmerji pod przewodnictwem ppłk. Batsza w Przemyślu przy udziale pięciu funkcjonarjuszy wydziału śledczego ze Lwowa, pod przewodnictwem komisarza Konarskiego, prowadzone przez kilka tygodni w najgłębszej tajemnicy, dało wprost oszałamiające rezultaty. Stwierdzono, że uwolniono bezprawnie od służby wojskowej kilkaset osób, które potrafiły okupić się haraczem od 120 do 200 dolarów.

W związku z wykryciem nadużyć aresztowane pod zarzutem łapownictwa lekarza-kapitana dra. Smigielskiego, oraz fizyków powiatowych dra. Kroka w Przeworsku i dra. Serwackiego w Łańcucie. Aresztowano dalej głównych pośredników przy zwalnianiu od poboru w osobach: Kranta i Fensterowej w Przemyślu, oraz kupców Vorsteina i Schneebauma w Przeworsku. Oprócz powyższych aresztowano około 30 osób.

Dalsze śledztwo jest w toku i zapowiada się sensacyjnie. Wszyscy bezprawnie zwolnieni przywołani zostali przez specjalną komisję. Wielu z nich zbiegło już i ukrywa się.

Od byka do... świerszcza.

(Dziwaczne obyczaje i zwyczaje Chińczyków).

Wiadomo powszechnie, że krwawa walka torrero z bykiem jest w Hiszpanji do pewnego stopnia zwyczajem narodowym i, że w pewnych warunkach stanowi uroczystość narodową.

Wiadomo również, że walki kogucie w Meksyku stanowią tam przedmiot gorących zainteresowań, zakładów i są ozdobą rozrywek świątecznych.

Wiadomo, że w Anglji sport wyścigowy jest otoczony dużem zainteresowaniem a „derby“ staje się prawie świętem narodowem.

Mało komu jednak wiadomo, że najdziwniejszy zwyczaj pod tym względem panuje w Chinach.

Tu, świętem sportowem i narodowem bywają walki... świerszczy.

Stosunek Chińczyków do świerszcza jest najbardziej charakterystycznem zjawiskiem w rozwoju kulturalno-historycznym Chin. Ten mały owad jest nam serdecznie miły jako towarzysz, Chińczyk jednak ceni go z zupełnie innych względów. Wielu Chińczyków chowa setki świerszczy w domach, zapełniając pokoje naczyniami, które stanowią schronienia dla owadów.

Bogaci, utrzymują specjalnie wyszkoloną służbę, która się z niemi zajmuje. Gdy się wejdzie do takiego domu, słyszy się ogłuszający hałas, który Chińczyk znosi bez zmęczenia. W herbaciarniach, widuje się często kilku próżniaków, którzy wypuszczają na stół świerszcze do walki. Ich panowie karmią owady przeżutemi kasztanami i fasolą, słuchają ich śpiewu i dumni są z ich siły.

Gdy zbliża się uroczysty i ważki czas walki otrzymują owady pożywkę z rosołu zrobionego z korzenia specjalnego kwiatu. Niektórzy chińczycy pozwalają się kłuć moskitom, które napełnione krwią dają potem swoim wychowankom. Ażeby podnieść ich dzikość, skazują je czasem na post.

Długie doświadczenia pozwoliły chińczykom udoskonalić rasę świerszczów walczących drogą naturalnego doboru. Walki te odbywają się na placu publicznym, lub też, w jesieni, w specjalnej sali. Istnieją szampioni ciężkiej, średniej i lekkiej wagi. Walczące pary są dobierane według wielkości, wagi i koloru. Naczynia, zawierające świerszcze gotowe do walki, stawia się na stole, okrytym srebrną serwetą.

Zazwyczaj dwaj przeciwnicy, spostrzegłszy się, starają się uciec, lecz grube ściany klatki, stanowią niepokonaną przeszkodę. Tymczasem kierownik walki opowiada historję przeobrażeń współzawodników i podnieca obie partje do bitwy, zapomocą łaskotki, którą stanowi wiór drzewa, przymocowany do drucika, drażniąc głowy i tylne odnoże zwierzątek. Przeciwnicy, podnieceni w ten sposób wysuwają nóżki i skaczą jedno drugiemu na głowę. Różki są ich główną bronię. Jeden z walczących wkrótce traci swój rożek, podczas gdy drugi ciągnie przeciwnika za nogę.

W czasie walki rozpalają się, roznamiętniają się, coraz bardziej i walczą bezlitośnie. Pojedynek kończy się zazwyczaj śmiercią jednego z przeciwników, często zaś się zdarza, że silniejszy rozdziera ciało swego przeciwnika, odrywając jego głowę.

Walki świerszczy zamieniły się w Chinach w prawdziwą namiętność. Zakłady pochłaniają wielkie sumy. Podczas jednych zawodów w Kantonie, zakłady osiągnęły 100 000 dolarów. Wyborowi szampioni dosięgają ceny 100 dolarów, co stanowi, wartość dobrego konia, a właściciele sławnych świerszczy, odbywają długie podróże dla wyszukania im odpowiedniego przeciwnika.

W dzień walki świerszczy chińskie miasto tchnie głośną radością. Rozbrzmiewają dźwięki muzyki, brzmią gongi, chorągwie szeleszczą na wietrze. Przez ulice sunie barwny korowód. poprzedzony tablicą, zwycięstwa, bo oto właściciel zwycięskiego świerszcza z pychą niesie go z pola walki do domu.



Urugway zostal mistrzem świata. Na zdjęcie naszem widzimy najlepszych graczy: 1) Cea, 2) Urdinaran, 3) Scarone i 4) nazzali.

Ciekawe wiadomości.

Król i tabakierka.

Fryderyk Wielki, król pruski, zażywał, jak wiadomo namiętnie tabakę, i aby nie trudzić się szukaniem jej każdorazowo po kieszeniach ubrania, miewał zawsze na biurku przed sobą otwartą tabakierkę, do której zawsze sięgał.

Zdarzyło się pewnego dnia, że król, stojąc przed lustrem, spostrzegł w jego odbiciu jak jeden z pazlów, sądząc, że nie jest przez nikogo widzianym w sąsiednim pokoju, zanużył palce w otwartej na biurku tabakierce i zażył królewskiej tabaki. Król nie rzekł początkowo nic, ale po godzinie przywołał owego pazia, i podawszy mu do zażycia szczyptę tabaki, czy mu smakuje.

— Znajduję ją wyśmienitą, Sire — odpowiedział młodzian.

— A tabakierka ta podoba ci się?

— Jest wspaniała, Sire.

— Zatem weź ją sobie, bo wydaje mi się za mała dla nas obu.

* * *

Trzymał żony pośród krat
król Kambodży, Sisowath.
Paf! Któregoś dnia pięć żon
strzyże się â la garconne!
W tem odwieczny morał tkwi:
możesz zamknąć troje drzwi,
wartą strzedz kobiety wrót —
ona pójdzie śladem mód!

Kwit mies. na zamówienie gazety.

Niżej podpisany zamawia w urzędzie pocztowym:

Tytuł gazety	Czas przepłaty	Abon.
„Dziennik Pomorski“	lipiec 1928	2,89

Gazetę proszę dostarczyć mi do domu, a przedpłatę ściągnąć przez listonosza.

Imię, nazwisko i dokładny adres zamaw.
Pokwitowanie poczty:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

______________, dnia ______________ 192

Kwit mies. na zamówienie gazety.

Niżej podpisany zamawia w urzędzie pocztowym:

Tytuł gazety	Czas przepłaty	Abon.
„Lud Pomorski“	lipiec 1928	1,29

Gazetę proszę dostarczyć mi do domu, a przedpłatę ściągnąć przez listonosza.

Imię, nazwisko i dokładny adres zamaw.
Pokwitowanie poczty:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

______________, dnia ______________ 192